

Unijne pieniądze dla firm - nabór od 10 sierpnia

■ Lucyna Róg 2009-08-04, ostatnia aktualizacja 2009-08-04 11:34:02.0

Do 2013 r. małe i średnie firmy z naszego regionu mogą zdobyć ponad 170 mln euro dofinansowań na swoje inwestycje. Wiele z nich już tę szansę wykorzystało

Daniel Chruszcz z Wrocławia dzięki unijnym pieniądзом kupił wysokiej klasy aparat fotograficzny, dwa korpusy, trzy obiektywy, dwa zestawy lamp studyjnych z zasilaczami i komputer. Dofinansowanie pokryje połowę poniesionych przez niego kosztów. Zakupiony sprzęt pozwoli mu na rozszerzenie oferty jego jednoosobowej firmy Raster 72.

- Od półtora roku zajmuję się fotografią korporacyjną, m.in. dla przemysłu kopalnianego - opowiada Chruszcz. - Dzięki tym inwestycjom będę mógł wykonywać profesjonalne zdjęcia w trudnych warunkach, a nawet tam, gdzie wcześniej nie było to niemożliwe. Aparaty zostaną wyposażone w transmitters, więc będę mógł fotografować bez narażania się na niebezpieczeństwo.

Wrocławianin skorzystał z konkursu w ramach Schematu 1.1.E, czyli "Dotacji inwestycyjnych wspierających rozwój mikroprzedsiębiorstw prowadzących działalność do dwóch lat". Schematy to części składowe priorytetu "Przedsiębiorstwa i innowacyjność", który daje firmom możliwość zdobycia unijnych środków z Regionalnego Programu Operacyjnego. Na dofinansowanie inwestycji dolnośląskich małych przedsiębiorstw program ten przewidział 170 mln euro pozostających do wykorzystania do końca 2013 r. Obsługą przedsiębiorców starających się o te środki zajmuje się Dolnośląska Instytucja Pośrednicząca.

- Zrealizowaliśmy do tej pory trzy konkursy - mówi Jolanta Cianciara z DIP. - Do końca tego roku przedsiębiorcy będą mogli starać się także o środki w ramach dwóch innych schematów. Szansę na dofinansowania dostaną firmy zwiększające atrakcyjność turystyczną regionu oraz prowadzące działalność uzdrowiskową w miejscowościach uzdrowiskowych.

Dotacje przeznaczone są dla firm, które działają na Dolnym Śląsku i tutaj chcą realizować swoje inwestycje. Są przyznawane na zasadzie refundacji poniesionych kosztów. Średniej wielkości firmy mogą dostać 50-procentowe dofinansowania. Nawet do 60 procent mogą otrzymać przedsiębiorstwa małe i mikroprzedsiębiorstwa, czyli takie, które zatrudniają mniej niż 10 pracowników, a ich roczny dochód nie przekracza 2 mln euro. Natomiast duże firmy i przedsiębiorstwa sektora transportu mogą ubiegać się o maksymalnie 40-procentowe dofinansowanie.

Pieniądże mogą być przeznaczone m.in. na zakup urządzeń lub wyposażenia, licencji, patentów czy prawa własności. Minimalna wartość dofinansowywanych projektów to 100 tys. zł. Maksymalnie można zdobyć 8 mln zł.

Dariusz Chudzia założył w tym roku ze współnikiem Centrum Teleopieki. Dostali prawie 270 tys. zł unijnego dofinansowania. - Dzięki tym pieniądżom doposażymy nasze biuro i już za kilka miesięcy powinniśmy rozpocząć działalność - mówi.

Centrum Teleopieki ma służyć osobom, które przez długi czas pozostają same w domu i obawiają się, że w tym czasie mogą zostać pozbawione podstawowej opieki, nawet w nagłej potrzebie. Ma także pomagać ich rodzinom, które dzięki temu będą spokojne o los swoich bliskich. Unijne środki pozwoliły centrum na zakupienie części sprzętu elektronicznego niezbędnego do działalności.

- Zamierzamy wykorzystywać najnowocześniejsze technologie - opowiada Dariusz Chudzia. - Nasi podopieczni będą mogli zaalarmować nas poprzez naciśnięcie zwykłego guzika na urządzeniu, które będą mogli zabrać nawet pod prysznic.

Po sprawdzeniu każdego takiego zgłoszenia pracownicy centrum będą - w razie potrzeby - wzywać rodzinę, opiekunów, sąsiadów, pracownika pomocy społecznej czy wolontariuszy albo odpowiednią pomoc: pielęgniarkę, lekarza, karetkę pogotowia, straż pożarną, pogotowie gazowe czy energetyczne, itp.

- Społeczeństwo się starzeje, a rodziny coraz częściej mieszkają daleko od siebie. Sądzymy więc, że nie zabraknie nam klientów - mówi Chudzia.

W trzech przeprowadzonych do tej pory konkursach o unijne pieniądze starało się w sumie prawie 760 firm. - Zainteresowanie jest duże - przyznaje Jolanta Cianciara. - Każdego dnia odpowiadamy na przynajmniej sto pytań związanych z konkursami.

Krzysztof Wiśniewski, który dzięki dofinansowaniu z RPO dokupił sprzęt do prowadzonej przez swoją firmę sali rekreacji w jednym z jeleniogórskich hoteli, przyznaje, że unijne środki nie są pieniądżmi sphywającymi jak manna z nieba. Najpierw trzeba o nie bardzo zabiegać.

- Wiele firm zatrudnia profesjonalistów, którzy piszą za nich wnioski, zdobywają wszystkie niezbędne dokumenty, a potem ich rozliczają. Mnie nie było na to stać - opowiada. - Chwilami załamywałem ręce, bo niektóre procedury są

bardzo skomplikowane i wymagały wiele samozaparcia, żeby przez nie przejść.

Krzysztof Wiśniewski zapewnia jednak, że warto poświęcić swój czas na biurokratyczne obowiązki, bo można sporo zyskać. Z RPO dostanie prawie 45 tys. zł.

- Unijne środki pomogły mi już kolejny raz. Swoją firmę także założyłem dzięki pieniądzom z programu finansowanego przez Unię Europejską. Zresztą zachęcam do tego, by się rozzejrzeć. Wiele instytucji daje możliwość zdobycia środków, które mogą pomóc firmie.

Jolanta Cianciara przyznaje, że dużym problemem instytucji jest tłumaczenie "z polskiego na nasze". - Dla większości przedsiębiorców poważną barierą jest proceduralny język, jakim z konieczności posługują się urzędy w dokumentach. Dla urzędników i konsultantów koszty kwalifikowane są pojęciem oczywistym. Dla mikroprzedsiębiorcy, który całe życie prowadzi w Sobótce dobrze prosperującą spawalnię, są czymś abstrakcyjnym.

DIP stara się jednak pomagać firmom, prowadząc bezpłatne szkolenia poświęcone zasadom starania się o środki czy rozliczenia wydatków.

- Przedsiębiorcy mogą także prosić o wyjaśnienia i wskazówki w naszym punkcie informacyjnym - zapewnia Cianciara.

10 sierpnia rozpocznie się nabór wniosków na dotacje inwestycyjne związane z podnoszeniem atrakcyjności turystycznej regionu. Od 14 września przedsiębiorcy będą mogli rejestrować wnioski. O pieniądze mogą ubiegać się małe i średnie firmy oraz mikroprzedsiębiorstwa, które działają co najmniej od dwóch lat.

Więcej informacji na www.dip.dolnyslask.pl

Lucyna Róg

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
